

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 lipca 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że A. S. nie podlega od dnia 1 marca 2014 roku ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik zatrudniony u płatnika składek w firmie (...) właściciel J. S. podnosząc pozorność zawartej umowy o pracę, mającej na celu obejście przepisów prawa i uzyskanie pracowniczego tytułu do ubezpieczeń społecznych i skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą, a nie w celu rzeczywistego świadczenia pracy. /decyzja w aktach ZUS/.

Od powyższej decyzji A. S. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika złożyła odwołanie w dniu 14 sierpnia 2014 roku wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że jako pracownica płatnika składek „ firma (...) właściciel J. S.” podlegała ona obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. Skarżąca podniosła, że były odprowadzane składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy o pracę. Nadto, że uzyskała orzeczenie o dopuszczalności do pracy na stanowisku kierowcy taksówki osobowej od lekarza medycyny pracy /odwołanie k. 2 – 7/.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wywodząc jak w zaskarżonej decyzji /odpowieź na odwołanie k. 41/.

Od powyższej decyzji odwołanie w dniu 14 sierpnia 2014 roku złożył również J. S. wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że A. S. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu /odwołanie k. 2 – 7/.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wywodząc jak w zaskarżonej decyzji. Wniesiono o rozpatrzenie sprawy łącznie ze sprawą A. S. /odpowieź na odwołanie k. 43/.

Postanowieniem z dnia 29 maja 2015 roku połączono sprawy do łącznego rozpoznania / postanowienie k.45 /.

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił co następuje:

Wnioskodawczyni urodziła się w dniu (...) . (okoliczność bezsporna).

W okresie od 12 stycznia 2010 roku do 28 lutego 2014 roku wnioskodawczyni prowadziła własną działalność gospodarczą w zakresie transportu osobowego (taksówka osobowa). Od listopada 2012 roku nie była zgłoszona do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, z którego nabywa się prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z macierzyństwem / zeznania wnioskodawczyni k. 63 – protokół rozprawy z dnia 29 lipca 2015 roku, protokół kontroli ZUS – akta ZUS/.

Od 1 marca 2014 roku wnioskodawczyni zawarła umowę z firmą (...) właściciel J. S.” o pracę na okres próbny do dnia 31 marca 2014 roku w wymiarze czasu pracy $\frac{3}{4}$ etatu, jako kierowca taksówki osobowej, z wynagrodzeniem 1680 złotych brutto. Następnie od 01 kwietnia 2014 roku zawarła umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca taksówki osobowej z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 2 800 złotych brutto / umowa o pracę k. 33, k. 37 – akta ZUS /.

Wnioskodawczyni przedłożyła zaświadczenie o zdolności do pracy z dnia 27 lutego 2014 roku / orzeczenie lekarskie k. 13 /. W dniu 17 lutego 2014 roku w szpitalu im. R. w Ł. po wykonanym badaniu lekarskim płodu i wbrew zaleceniom lekarskim opuściła szpital na własne żądanie / informacja dotycząca udzielonej konsultacji k. 76/. W okresie od 10 marca 2014 roku do 14 marca 2014 roku przebywała w szpitalu z rozpoznaniem ciąży 30 tygodni, infekcji dróg moczowych , niedokrwistości w ciąży. Została wypisana do domu na własne żądanie wbrew zaleceniom lekarskim / karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 74 - 75/.

W dniu 16 kwietnia 2014 roku wnioskodawczyni urodziła dziecko / odpis skrócony aktu urodzenia – akta ZUS/ .

Od 16 kwietnia 2014 roku wnioskodawczyni wystąpiła z wnioskiem o udzielenie urlopu macierzyńskiego / okoliczność bezsporna/.

Wnioskodawca J. S. jest właścicielem firmy (...) osobowe” z siedzibą w Ł., ul. (...). Prowadzenie działalności gospodarczej rozpoczął od dnia 01 lutego 2014 roku. Przedmiotem prowadzonej działalności gospodarczej jest działalność taksówek osobowych / wpis z ewidencji działalności gospodarczej k. 13 akt ZUS/.

Wnioskodawca znał A. S. wcześniej. Początkowo mieszkał w miejscowości S., do Ł. przeniósł się w styczniu 2014 roku i zaczął prowadzenie firmy. Nie znał miasta, zawodu taksówkarza. Zatrudnił wnioskodawczynię początkowo na 3/4 etatu, później na cały etat. Prowadzi z nią wspólne gospodarstwo domowe. Wnioskodawczyni jest pracowita ale chaotyczna w sprawach związanych z prowadzeniem dokumentacji firmy. Wcześniej kiedy prowadziła własną działalność gospodarczą nie chciała jej prowadzić tylko być zatrudnioną i wykonywać obsługę klientów jako taksówkarz do czego posiada umiejętności. Wnioskodawca zatrudniony był w A. w Ł. przy ul. (...) na podstawie umowy o pracę na czas określony do grudnia 2015 roku na stanowisku kontrolera jakości od 09 lutego 2015 roku. Wnioskodawca jeździ taksówką nr (...) poza godzinami pracy w A.. Korzysta też sporadycznie z samochodu o numerze (...), którym jeździ wnioskodawczyni / zeznania wnioskodawcy k. 65 – k. 66/.

Wnioskodawczyni miała czas pracy rozliczany z paragonu. Paragony są zbierane i na ich podstawie są prowadzone rozliczenia. Czas pracy był liczony od zaczęcia wyjazdu wg paragonu fiskalnego. Często wnioskodawczyni rozpoczynała pracę jednocześnie z pracodawcą. Ewidencja czasu pracy nie była prowadzona. Miało być 8 godzin dziennie. W momencie zakończenia pracy drukuje się paragon fiskalny danego dnia. Wnioskodawczyni prowadziła kalendarz osobiście dla siebie. Ostatnie zlecenie na paragonie nie oznacza zakończenia pracy. Można uzyskać klienta także poza ewidencją. Wnioskodawczyni miała wypisany czas pracy poza paragonami. Czas pracy był każdorazowo ustalany pomiędzy wnioskodawczynią a pracodawcą. Zlecenia z firmy (...) są dodatkowe. Inne kursy są z postojów i tego firma nie rejestruje. Pracodawca przekazywał wnioskodawczyni wynagrodzenie do ręki ostatniego dnia miesiąca, gdyż wnioskodawczyni miała zablokowany rachunek w banku. Samochód wnioskodawczyni był używany firmie (...) na podstawie ich umowy / zeznania wnioskodawczyni k. 63 – 65 , zeznania wnioskodawcy k. 98 / . Wnioskodawczyni w okresie od stycznia 2014 roku do początków kwietnia 2014 roku wykonywała kursy jako kierowca taksówki / zeznania świadków I. A., G. B., A. M., K. R., M. W. k.60 – 63 /.

Z zeznań świadków oraz wnioskodawcy i wnioskodawczyni nie wynika, że świadczyła ona pracę w ramach umowy o pracę. Wszyscy ci świadkowie nie byli w stanie dokładnie określić kiedy i jakim samochodem jeździła wnioskodawczyni. Ich zeznania są spójne i nie wykluczają się wzajemnie. Sąd dał im wiarę. Wnioskodawczyni do 28 lutego 2014 roku prowadziła własną działalność gospodarczą w zakresie transportu osobowego i de facto kontynuowała ją po 1 marca 2014 roku, jednak stworzyła pozory zmiany charakteru swej działalności na pracę w ramach umowy o pracę zawartej z pracodawcą, jej konkubentem J. S.. Działanie to miało to na celu uzyskanie świadczeń ubezpieczeniowych. Tym bardziej, że od listopada 2012 roku nie dokonała zgłoszenia siebie do ubezpieczenia chorobowego. Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawczyni i wnioskodawcy co do tego, że wnioskodawczyni nie miała predyspozycji ażeby zajmować się dokumentacją swojej firmy, co jednak pozostaje poza problematyką niniejszej sprawy. Każda osoba prowadząca działalność gospodarczą ponosi ryzyko z tym związane oraz ma obowiązek prowadzenia właściwej dokumentacji. Wnioskodawczyni miała możliwość skorzystania z pomocy czy to konkubenta, czy też innego podmiotu, przy prowadzeniu działalności gospodarczej jako kierowca taksówki. Rejestracja działalności gospodarczej przez jej konkubenta w czasie kiedy już wiedziała, że jest w ciąży umożliwiła jej uzyskanie świadczeń ubezpieczeniowych. Wnioskodawczyni w dacie zawarcia już pierwszej umowy była w zaawansowanej, zagrożonej ciąży. Miała więc świadomość tego, że podejmuje pracę nie w celu jej świadczenia a pozyskania świadczeń. W dacie zawierania umowy z płatnikiem składek a swoim konkubentem J. S. miała ona w ramach prowadzonej uprzednio działalności gospodarczej znaczną zaległość z tytułu składek w ZUS. Następnie, pomimo tego, że jak wynika z załączonej dokumentacji medycznej ciąża była zagrożona i pojawiły się problemy zdrowotne zawarła ona kolejną umowę o pracę i to już w pełnym wymiarze czasu pracy i z odpowiednio wyższym wynagrodzeniem celem uzyskania wyższych świadczeń ubezpieczenia społecznego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, wnioskodawczyni i wnioskodawcy na okoliczność faktycznego wykonywania działalności przez ubezpieczoną od 1 marca 2014 roku do 15 kwietnia 2014 roku. Świadkowie I. A., G. B., A. M. jednoznacznie wskazali, że w okresie kwietnia 2014 roku korzystali z usług wnioskodawczyni, to samo potwierdziła K. R., choć nie wskazała jednoznacznie okresu, w jakim korzystała z usług (...). Z kolei M. W. potwierdziła, że będąc w ciąży wnioskodawczyni świadczyła usługi taksówkarskie. W ocenie brak jest podstaw do kwestionowania spójnych zeznań wskazanych tu świadków, choć dostrzegalne są pewne różnice w ich treści co do tego, czy A. S. zmieniła korporację w ramach której świadczyła usługi oraz jakim samochodem je wykonywała. Podkreślić jednak trzeba, że zarówno G. B. jak i A. M. jednoznacznie wskazywały, że w kwestii usług przewozowych zwracały się bezpośrednio do wnioskodawczyni, co pozostaje w sprzeczności z twierdzeniami A. S. i J. S., jakoby A. S. pracowała pod kierunkiem swego konkubenta.

W niniejszym postępowaniu na okoliczność, że wnioskodawczyni faktycznie świadczyła pracę u płatnika w ramach stosunku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy i pod kierunkiem pracodawcy, zgodnie z zawartymi umowami nie została przedstawiona żadna dokumentacja. Przedstawiony wykaz kursów wykonanych przez A. S., zestawienie paragonów, ewidencja godzin czasu pracy A. S. przedstawiona przez J. S. wskazują jednoznacznie, że A. S. nie świadczyła pracy w określonych zgodnie z zawartymi umowami godzinach a wykonywała usługi przewozowe w sposób dowolny, charakterystyczny dla prowadzenia działalności na własny rachunek. Co więcej, jak wynika z zeznań wnioskodawcy (k. 98) w każdym z pojazdów znajduje się zarówno kasa fiskalna jak i program współpracujący z firmą 400 – 400, a zatem każdy z pojazdów może samodzielnie przyjmować zlecenia przewozu wskazane przez tą firmę. Jak już wspomniano, z zeznań G. B. i A. M. wynika, że wnioskodawczyni przyjmowała też samodzielnie zlecenia przewozu od osób prywatnych. Tym samym zarówno sposób wykonywania pracy, przyjmowania zleceń przewozu, nieregularny czas pracy stoją na przeszkodzie uznaniu, że wiarygodne są zeznania wnioskodawców, iż A. S. świadczyła pracę na podstawie zawartych z J. S. umów, pod jego kierownictwem i na jego rzecz. Dodać tu należy, że z zestawienia kursów A. S. wynika, iż świadczyła ona usługi w godzinach nocnych, bez zachowania norm czasu pracy i uprawnień wynikających z art. 129 k.p., art. 132 k.p., art. 133 k.p., art. 178 k.p.

Wnioskodawczyni miała świadomość zagrożenia ciąży skoro już 17 lutego 2014 roku udała się na izbę przyjęć szpitala im R. w Ł. w związku z bólami w podbrzuszu i następnie szpital opuściła na własne żądanie pomimo zaleceń lekarskich do pozostania w nim. Uzyskanie przez nią zaświadczenia z dnia 27 lutego 2014 roku o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy kierowcy nie zmienia takiej oceny, albowiem w obu wypadkach ocenie podlegają inne kwestie, nie związane ze sobą.

Fakt otrzymania wynagrodzenia przez wnioskodawczynię również nie został udowodniony wobec braku aktywnego rachunku w banku oraz faktycznej wspólnoty majątkowej konkubentów. Co prawda wnioskodawczyni twierdzi, iż wynagrodzenie takie jest jej wypłacane przez J. S., lecz z żadnego z przedstawionych Sądowi dowodów nie wynika, by A. S. w ogóle przekazywała mu środki uzyskane ze świadczonych usług taksówkarskich, brak jest dowodów na rozliczenie faktycznego „utargu”, sprawdzania stanu kasy fiskalnej ze stanem faktycznym czy innych czynności wskazujących, że wnioskodawczyni przekazywała zarobione pieniądze, co czyni iluzorycznym realność wypłacania jej jakiegokolwiek innego wynagrodzenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności o dokumenty zawarte w aktach sprawy oraz w załączonych do akt sprawy aktach ZUS z przebiegu kontroli u płatnika składek firma (...) właściciel J. S.” oraz z zeznań świadków oraz wnioskodawców w zakresie, w jakim ocenił je jako wiarygodne.

W ocenie sądu okoliczność, że wnioskodawczyni wykonywała w spornym okresie usługi przewozowe nie świadczy w żadnej mierze, że dokonywała tego w sposób przewidziany w art. 22 k.p.

Dokumenty w postaci umów o pracę oraz pozostałej dokumentacji z firmy płatnika w rzeczywistości nie stanowią dowodów wykonywania przez ubezpieczoną pracy a jedynie są potwierdzeniem ich formalnego sporządzenia. Fakt formalnego sporządzenia wskazanej wyżej dokumentacji miał na celu skonstruowanie okoliczności faktycznych

świadczących o pozostawianiu w stosunku pracy, a w konsekwencji o podleganiu pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje:

Odwołania nie są zasadne.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 i art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zmianami) pracownicy, to jest osoby pozostające w stosunku pracy podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

O uznaniu stosunku łączącego dwie osoby za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Według art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. kodeks pracy (tekst jednolity Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.), przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem".

Do cech pojęciowych pracy stanowiącej przedmiot zobowiązania pracownika w ramach stosunku pracy należą osobiste (nie może on wyręczyć się w pracy inną osobą) i odpłatne jej wykonywanie w warunkach podporządkowania. Dla stwierdzenia cechy podporządkowania typu pracowniczego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i określone miejsce wykonywania czynności, podpisywania list obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca czasu i sposobu wykonywania pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy jest realizowany. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia z dnia 17 stycznia 2006 roku III AUa 433/2005, Wspólnota (...)). Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku o sygn. akt II UK 43/05, OSNAPiUS rok 2006/15 – 16/251).

W przedmiotowej sprawie organ rentowy stanął na stanowisku, że umowy o pracę z dnia 1 marca 2014 roku i z dnia 1 kwietnia 2014 roku zawarte między J. S. właścicielem firmy (...) " w Ł. a A. S. są nieważne, bowiem zostały zawarte dla pozorów. Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują, łącznie, następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczeniami, a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 14 marca 2001 roku (opubl. OSNAP 2002/21527, nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58 § 1 kc w związku z art. 300 kp).

Sąd Okręgowy w Łodzi podziela również pogląd Sądu Najwyższego (wyrok

z dnia 25 stycznia 2005 roku, II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), w którym stwierdza się, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy. (art. 58 § 1 kc w zw. z art. 300 kp).

Nadto nadmienić należy, iż w niniejszej sprawie to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli, a więc, że nie miały zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych, gdyż pracownik nie podjął wykonywania pracy na podstawie umowy o pracę, a pracodawca świadczenia tego nie przyjmował. Z tych bowiem faktów organ rentowy wywodzi skutki prawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 roku, I UK 269/2006, LEX nr 328015).

Przekładając powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że organ rentowy wykazał, że od 1 marca 2014 roku łączyła A. S. pozorna umowa o pracę z firmą (...) J. S. w Ł..

W ocenie Sądu o pozorności umów o pracę świadczą już same okoliczności ich zawarcia. Do 28 lutego 2014 roku wnioskodawczyni prowadziła bowiem własną działalność gospodarczą i nie była zgłoszona do ubezpieczenia chorobowego, z którego nabywa się prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z macierzyństwem nie miała zatem zagwarantowanych świadczeń a już w tym czasie wiedziała wraz z pracodawcą, który jest jej konkubentem, że jest w zagrożonej ciąży.

Zatem już sam stan zdrowia wnioskodawczyni nie uzasadniał zawarcia umów o pracę pomimo wydanego orzeczenia lekarskiego.

W ocenie Sądu o pozorności spornych umów o pracę świadczy też brak pisemnego zakresu obowiązków. Do jej obowiązków miało należeć wykonywanie kursów jazdy jako kierowca taksówki osobowej do dnia 31 marca 2014 roku w wymiarze czasu pracy $\frac{3}{4}$ etatu i od 1 kwietnia 2014 roku w pełnym wymiarze czasu pracy.

Brak jednak ze spornego okresu dokumentów potwierdzających wykonywanie pracy w takim wymiarze. Również jak już wykazano wcześniej z zeznań świadków wynika, że usługi transportowe były przez wnioskodawczynię faktycznie wykonywane, lecz nie wiadomo dokładnie w jakim okresie i wymiarze. Z zeznań tych nie wynika też, by były to usługi wykonywane pod kierunkiem wnioskodawcy.

W ocenie Sądu również, z opisanych wyżej powodów, nie sposób uznać, że wykonywanie przez wnioskodawczynię usług transportowych odbywało się na rachunek J. S. i za wynagrodzeniem wypłacanym przez niego.

W świetle wskazanych okoliczności przyjąć należy, zgodnie z twierdzeniem organu rentowego, że przedmiotowe umowy o pracę z dnia 1 marca 2014 roku i 01 kwietnia 2014 r. były pozornymi umowami o pracę. Pozorność ich polegała na tym, że strony sporządziły umowy wyłącznie w celu objęcia wnioskodawczyni ubezpieczeniem pracowniczym, a w konsekwencji zapewnienia świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Nie wykazano bowiem, iż w spornym okresie faktycznie świadczyła ona pracę w ramach stosunku pracy. Wykazano natomiast, że wnioskodawca od stycznia 2014 roku zamieszkał w Ł., gdzie rozpoczął prowadzenie wraz z wnioskodawczynią wspólnego gospodarstwa domowego oraz rozpoczął 1 lutego 2014 roku prowadzenie działalności gospodarczej podjętej w celu zatrudnienia swojej konkubiny, matki swojego dziecka celem uzyskania przez nią gwarancji ubezpieczeniowych w obliczu jej ciąży wobec ich braku i zbliżającego się terminu porodu dziecka. Wykazano też, że w czasie, gdy stan zdrowia na to pozwalał, wnioskodawczyni kontynuowała wcześniejszą działalność gospodarczą w zakresie transportu osobowego, jedynie pod pozorem świadczenia pracy na rzecz wnioskodawcy.

Tym samym przedmiotowe umowy, jako pozorne są nieważne w świetle art. 83 § 1 k.c. i nie wywołują skutku w postaci objęcia A. S. obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, nawet w sytuacji, gdy była odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne.

Mając powyższe na uwadze Sąd w oparciu o treść art. 477¹⁴ § 2 kpc orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Sąd zasądził od A. S. i J. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. kwoty po 60 złotych (sześćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Zgodnie bowiem z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Stosownie do art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez wykwalifikowanego pełnomocnika zalicza się wynagrodzenie. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił w oparciu o § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U. 2013 r. poz.490 ze zm.).

ZARZĄDZENIE

- odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy